

## Cisza w ogrodzie – gdzie zimują dzikie zwierzęta, owady i inne?

Ogród to nie tylko rośliny. To złożony ekosystem, w którego skład wchodzi zarówno podziwiana flora, jak i fauna. Tak jak ogród nie może istnieć bez roślin, tak i bez fauny. W moim ogrodzie zapanowała cisza. Nie słychać bzyczenia owadów, nie widać ich też, jak biegają wśród roślin, wspinają się na szczyty traw, ptaków też zostało niewiele. Nawet jeże, które każdego wieczora przychodziły posmakować jedzenia dla kotów, zniknęły. Wiem, że tak jest każdego roku jesienią, ale to nie koniec ich życia, to czas na odpoczynek dla flory i fauny. Czas na zebranie sił na wiosnę. Czy wiemy, co się z nimi stało, gdzie są i jak im pomóc?

Dzikie zwierzęta – ptaki, owady i małe ssaki to nasi sprzymierzeńcy w walce ze szkodnikami. Jest ważne, że nie niszczą szkodników w 100%, ale powodują, że walka jest łatwiejsza lub nie jest konieczna. Warto więc zadbać, by w naszym ogrodzie dobrze czuły się także dzikie zwierzęta: małe ssaki, ptaki, owady, płazy czy gady.

Od wiosny do jesieni możemy zaobserwować w ogrodzie pożyteczne owady m.in.: biedronki, bzygi, które zjadają mszyce, dzikie pszczoły samotnice (np. murarki i lepiarki) – zapylające kwiaty, złotooki zjadające przędziorki i larwy stonki ziemniaczanej, skorki niszczą płatki kwiatowe, ale zjadają mszyce, małe gąsienice i owadzie jajeczka, pluskwiaki różnoskrzydłe zjadające mszyce i inne drobne owady, błonkówki zmniejszające liczebność szkodników na działkach, chrząszcze biegaczowate zjadające najróżniejsze gatunki szkodników, w tym ślimaki.

Kiedyś pożyteczne owady znajdowały schronienie m.in. w słomianych strzechach, zakamarkach między cegłami lub belkami, piwnicach czy strychach. Nowoczesne budownictwo bardzo ogranicza miejsca schronienia, dlatego wiele owadów ginie. Jednak w ogrodzie przy nowo wybudowanym domu i nie tylko możemy wspierać skrzydlatych zapylaczy. Możemy im pomóc, a wystarczy zainstalować w ogrodzie domki dla owadów. Domki dla owadów to doskonały sposób, aby zwabić pożyteczne owady do naszego ogrodu i pomóc im przetrwać chłody. Zrobienie takiego domku to nic trudnego. Zimą jest czas na takie zajęcia.



Warto zostawić schronienie na skraju ogrodu w postaci sterty patyków, kamieni lub niekoszonego trawnika. Tam mogą zimować np. chrząszcze biegaczowate, które zjadają najróżniejsze gatunki szkodników, w tym ślimaki.

A co schowało się w ziemi? Wiele gatunków takich jak żaby, ćmy, trzmiele, traszki i padalce zakopują się w ziemi, aby przezimować. Przekopując jesienią grządki, uważaj, aby ich nie uszkodzić. Kiedy błysnie wiosenne słońce, wyjdą na powierzchnię.

Jeże lubią się chować na zimę w suchym kompoście, pod stertami gałęzi, gdzie śpią, czekając na wiosenne przebudzenie. Warto wiedzieć, że jeż to skarb w ogrodzie. W jego menu królują owady, ślimaki (również te bez skorupy), a nawet drobne gryzonie. Nietoperze natomiast zjadają szkodniki, ćmy i komary. Warto zbudować im specjalne domki ochronne i zawiesić je na drzewach lub pozwolić zamieszkać im na strychu.

I jeszcze ptaki, te, które zostały na zimę, nie hibernują i muszą szukać pożywienia zimą. Jeśli w ogrodzie nie ma roślin z owocami, pamiętajmy o zapewnieniu dodatkowego jedzenia dla skrzydlatych mieszkańców naszych ogrodów.

Kiedy wiosną błysnie słońce, ogród znowu zacznie tętnić życiem i na pewno przybędzie nowych mieszkańców, kiedy dowiedzą się o naszej pomocy.